

U Dufoura teza o laickości nowożytnego prawa natury przyjęta jest z licznymi zastrzeżeniami. Dowodzi on, że założyciele Szkoły budowali wprawdzie naukę o małżeństwie niezależną od teologii i ustawodawstwa pozytywnego, ale że w tej dziedzinie, tak głęboko tkwiącej w tradycjach religijnych, otoczonej licznymi „tabu”, myśliciele ci zwracają się niejednokrotnie ku argumentom teologicznym. Autor stara się także wykazać wszystkie słabości i niekonsekwencje czysto „laickiej” koncepcji małżeństwa u niemieckich filozofów prawa natury, jak również liczne zapożyczenia z teologii i prawa kanonicznego, np. w doktrynie etycznej Ch. Wolffa. Przykłady te miały potwierdzić jedną z tez katolickiej doktryny filozoficznej, głoszącej że filozofia prawa natury nie może istnieć w oderwaniu od wizji świata danej przez religię. Jednak, w przeciwieństwie do panującej w kręgach związanych z doktryną arystotelesowsko-tomistyczną tendencji do przedstawiania prawa natury XVII i XVIII w. jako odstępstwa od głównych idei Prawa Natury, odpowiedzialnego za pewnego rodzaju dyskredytację tego sposobu myślenia w historii filozofii prawa — Dufour pragnie wykazać, że właśnie osiągnięcia tej szkoły filozoficznej wniosły decydujący wkład we współczesną koncepcję małżeństwa i jej uregulowanie w prawie obowiązującym. W szczególności zasługą niemieckich filozofów prawa natury było zbudowanie teorii umownego charakteru małżeństwa (od grocjuszowskiej teorii małżeństwa jako *societatis inequalis*, aż do stopniowego przyjęcia koncepcji umowy spółki zawartej między równymi stronami) z wszystkimi płynącymi stąd konsekwencjami, szczególnie w zakresie sytuacji prawnej obu stron kontraktu, co otwierało drogę ku zrównaniu małżonków pod względem praw i obowiązków.

Pomijając konkluzje, wynikające z określonej postawy filozoficznej autora, recenzowana książka dostarczyć może wiele materiału dla historyków doktryn politycznoprawnych, a ponadto ukazuje możliwości, jakie dla badań nad genezą instytucji współczesnego prawa cywilnego otwiera szczegółowa penetracja dzieł niemieckich filozofów nowożytnego prawa natury.

KATARZYNA SÓJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa)

Michel Antoine, *Le Conseil du Roi sous le règne de Louis XV*, Paris—Genève 1970, Librairie Droz, Mémoires et documents publiées par la Société de l'École des Chartes, XIX, ss. XXXII+666.

„Właściwa ocena ustroju Francji XVIII w. może nastąpić dopiero po przeprowadzeniu żmudnych badań szczegółowych nad działaniem skomplikowanych i ewoluujących instytucji monarchicznych”¹ — te wypowiedziane z górami 20 lat temu słowa nie straciły do dziś aktualności. Odnieść je już jednak trzeba do innych warunków. Ostatnie dwudziestolecie bowiem bardzo istotnie rozszerzyło zasób wiedzy w przedmiocie praktyki funkcjonowania organów ancien régime'u. Poważne zasługi należy w tym względzie przypisać badaniom źródłowym Michela Antoine, których częściowym ukoronowaniem stała się recenzowana praca.

Praca ta stanowi kopalnię wiadomości o praktyce działania rządu i administracji centralnej Francji w okresie panowania Ludwika XV. Autor jest najlepszym znawcą archiwaliów tego okresu — piastuje on w Archives Nationales stanowisko Conservateur du Fonds du Conseil d'État du Roi; zasłużył sobie nawet na komplement, iż wydarzenia czasów Ludwika XV zna lepiej niż ludzie tamtej epoki². Dzięki temu praca została oparta na nader obfitej bazie źródłowej, co z kolei spowodowało, że osiągnęła bardzo okazałe rozmiary. Obszerny jest również jej zakres,

¹ H. B. Hill, *French Constitutionalism. Old Regime and Revolutionary*, Journal of Modern History, XXI (1949), s. 222.

² Recenzja z tej pracy pióra R. Villiers, w: *Revue Historique du Droit français et étranger*, L (1972), s. 121.

obejmuje ona bowiem wszystko to, co wchodziło w ramy kompleksowego pojęcia Conseil du Roi — a więc cały skomplikowany system *conseils, bureaux, directions, commissions* i *commissaires*, który stanowił serce „monarchii administracyjnej”.

Ten obszerny materiał podzielony został na 3 księgi, które poprzedza wstęp poświęcony charakterowi Rady i teorii monarchii. Księga pierwsza zajmuje się strukturą Rady najpierw w okresie panowania Ludwika XIV i małoletniości Ludwika XV (a więc także w czasie „Polisynodii”), a następnie w okresie panowania tego monarchy — jak również zagadnieniami dotyczącymi personelu Rady. Drugą księgę poświęcono trybowi działania organów, które wchodziły w skład Rady. Trzecia wreszcie księga obejmuje problemy kompetencji Rady, wykonywania powziętych w niej decyzji oraz stosunku do niej Ludwika XV. Pracę kończą bardzo krótkie, liczące zaledwie 6 stron, konkluzje.

Ze względu na zakres dzieła M. Antoine i jego rangę niemożliwe wydaje się szersze przedstawienie płynących z jego lektury uwag. Dlatego też wypadnie poruszyć jedynie kilka istotniejszych kwestii.

Pierwsza sprawa — to zakres chronologiczny pracy. Autor bardzo przekonująco wykazał, że panowanie Ludwika XV było w znacznej mierze kontynuacją czasów Ludwika XIV, które pod względem ustrojowym zapoczątkowała polegająca na likwidacji urzędu generalnego intendentu finansów „rewolucja” 1661 r. Kontynuowanie dzieła „króla-słońce” nie oznaczało jego nierozwijania; M. Antoine wskazał też na wiele elementów ustrojowych, które w XVII w. występowały dopiero w załączkowej postaci, by rozwinąć się w ciągu XVIII w. (np. biurokratyczne metody pracy sekretariatów stanu). Można nawet w związku z tym stwierdzić, że pod względem ustrojowym panowanie Ludwika XV było szczytowym punktem *ancien régime* — stanowi więc ono najlepszy okres dla studiów nad praktyką działania organów monarszych. Jednakże — zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę wielokrotnie stawianą w nauce francuskiej tezę, że ustrój Francji porewolucyjnej stanowił w znacznej mierze dalszy ciąg *ancien régime* — okres panowania Ludwika XV nie tłumaczy dostatecznie przemian, jakie dokonywały się w mechanizmie działania aparatu zarządu za Ludwika XVI. Ludwik XV był bowiem z usposobienia kontynuatorem — podczas gdy jego następca poszukiwał nowych rozwiązań. I o ile autor stale odsyła czytelnika wstecz, do XVII w., bardzo rzadko, niestety, wspomina o dalszym rozwoju. Rada Ludwika XVI nadal czeka na swoją monografię — po której ukazaniu się dopiero można spodziewać się pełnej syntezy ustroju Francji przedrewolucyjnej.

Szczególną uwagę skupił M. Antoine na zagadnieniach finansowych. Można nawet powiedzieć, że główny wątek jego pracy stanowi wyłamywanie się faktycznego następcy generalnego intendentu finansów — generalnego kontrolera z więzów, jakie nakładała nań kolegalność działania Conseil des Finances i wyrastanie przezeń ponad innych ministrów. Ustalenia, jakich dokonał w tym przedmiocie autor, wydają się szczególnie interesujące z punktu widzenia szerszego problemu kształtowania się kolegalności i jednoosobowości w zarządzie centralnym państwa nowożytnego. Słusznie jednak podniesiono, że minister finansów prawie zawsze uzyskuje przewagę nad swymi kolegami, pozycja generalnego kontrolera nie była więc wyjątkowa; natomiast autor nie docenił urzędu kanclerza, który miał akurat w tym czasie istotne znaczenie — inaczej niż za Ludwika XIV³.

Jeśli idzie o zagadnienie kolegalności, warto zwrócić uwagę na to, że M. Antoine wyraził w recenzowanej pracy niecc inny pogląd w przedmiocie *comités*, tj. nieoficjalnych zebrań ministrów bez udziału monarchy, niż w jednej ze swoich wcześniejszych rozpraw⁴. Rozprawa ta posłużyła przy tym F. Hartungowi i R. Mousnier

³ Ibidem, s. 125.

⁴ *Les Comités des Ministres sous le règne de Louis XV*, *Revue Historique du Droit fr. et étr.*, XXIX (1951), s. 193 - 230.

do wyodrębnienia czwartej — ostatniej — fazy rozwoju aparatu monarchii absolutnej, w której punkt ciężkości zarządu przesunąć się miał od monarchy do ciała złożonego z ministrów⁵. Obecnie autor nie przypisuje już instytucji *comités* tak dużego znaczenia (s. 298 - 301). Istotnie też wydaje się, że ministrowie Ludwika XV byli w znacznym stopniu samodzielni, lecz samodzielność ich wpływała jeszcze głównie z indywidualnych kontaktów z królem. Znana dobrze ocena Fryderyka Wielkiego: „we Francji królestwem rządzą czterej ministrowie [...] Ci czterej królowie nigdy nie porozumiewają się ze sobą, ani nie zgadzają, skąd pochodzą wszystkie sprzeczności, które występują w rządzie francuskim”⁶ wydaje się więc być bliska rzeczywistego stanu rzeczy.

Obok wielu innych bardziej szczegółowych uwag przy lekturze dzieła M. Antoine nasuwają się jeszcze trzy uwagi ogólniejszej natury. Po pierwsze, trzeba przyznać rację jednemu z recenzentów, który stwierdził, że odczuć można w pracy pewien brak związku podnoszonych kwestii z tłem społecznym; ma to szczególnie miejsce w przypadku zagadnień personelu Rady⁷. Inna sprawa, że recenzowaną pracę w poważnym stopniu uzupełnia pod tym względem nowy zbiór studiów R. Mousnier⁸. W ogóle zaś autor starał się nie wychodzić poza materiał zawarty w archiwaliach. Ogólniejsze rozważania, zamieszczone w szczególności w rozdziale wstępnym, nie wydają się w pełni skorelowane z analitycznymi partiami pracy; można też dopatrzeć się w nich pewnego naśladowania zajmującego się przecież z innej pozycji nieco odmiennymi problemami P. Violleta⁹. Autor wydaje się być obrońcą absolutyzmu. Stąd też trudno znaleźć w jego pracy pełne uzasadnienie nieprzychylnego stosunku większości społeczeństwa do instytucji monarszych. Odnosi się to również do postawy parlamentarów — mimo że poświęcono im jeden z podrozdziałów. Warto jednak zauważyć, że organy te, którym M. Antoine nadał miano „*Anticonseil*”, doczekały się już swojej monografii; stanowi ona istotne uzupełnienie wywodów recenzowanego tomu¹⁰.

W odniesieniu do monarchii absolutnej odróżnienie „ustroju politycznego” od „administracji” czy tym bardziej „prawa konstytucyjnego” od „administracyjnego” z natury rzeczy jest niemożliwe. I dziś zresztą nie potrafimy ściśle określić, jaki jest stosunek między pojęciami „rządu” i „administracji”, który w pewnej mierze stanowi odpowiednik stosunku prawa państwowego do administracyjnego. Autor recenzowanej pracy zajął się administracją w szerokim znaczeniu — łącznie z „rządem”. Trudno zresztą wyobrazić sobie inny sposób ujęcia zagadnień organizacji i działania aparatu zarządu centralnego.

Stąd praca stanowi niezmiernie interesującą próbę głębokiej źródłowej monografii z zakresu nowej, kształtującej się dziedziny badań historycznoprawnych — historii administracji. Jest ona pozycją, której nie będzie mógł pominąć nikt, kto interesuje się zarówno powszechną historią administracji, jak i zagadnieniami ustroju i prawa Francji *ancien régime'u*, jak i wreszcie prawnoporównawczymi problemami pierwszej formy państwa nowożytnego, jaką była „administracyjna” monarchia absolutna.

HUBERT IZDEBSKI (Warszawa)

⁵ *Quelques problèmes concernant la monarchie absolue*, Relazioni del X Congresso Internazionale di Scienze Storiche, t. IV, Storia moderna, Firenze 1955, s. 31.

⁶ *Testament politique* (1752), Acta Borusica, Die Behördenorganisation, t. IX, Berlin 1907, s. 368.

⁷ J. D. Seigle, *Journal of Modern History*, XLIII (1971), s. 676 - 7.

⁸ *Le Conseil du Roi de Louis XII à la Révolution*, Paris 1970.

⁹ *Le Roi et ses ministres pendant les trois derniers siècles de la monarchie*, Paris 1912, zwł. s. 78 - 9.

¹⁰ J. Egret, *Louis XV et l'opposition parlementaire 1715 - 1774*, Paris 1970.